

Sygn. akt IV Ka 570/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Paweła-Gawor

Sędziowie: SSO Ireneusz Bieniek

SSR del. Łukasz Woźniak (spr.)

Protokolant: st. protokolant Paulina Kuchta

przy udziale Doroty Brzegowy Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2015 roku, sprawy

**D. G.**

**s. A. i Z. zd. S.**

**ur. (...) w M.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 marca 2015r. sygn. akt II K 190/15/S

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zwalnia oskarżonego od zwrotu należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Ireneusz Bieniek SSO Grażyna Paweła-Gawor SSR del. Łukasz Woźniak

**Sygn. akt IV Ka 570/15**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 września 2015 r.

D. G. oskarżony był o to, że:

I. w dniu 27 lutego 2013 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów kosmetycznych o łącznej wartości strat w wysokości 650 PLN na szkodę (...) K. ul. (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 27 lutego 2013 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów kosmetycznych o łącznej wartości strat w wysokości 314,90 PLN na szkodę (...)K. ul. (...), przy czym czynu

tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

III. w dniu 27 lutego 2013 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów kosmetycznych o łącznej wartości strat w wysokości 493 PLN na szkodę D. K. ul. (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

IV. w dniu 27 lutego 2013 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów kosmetycznych o łącznej wartości strat w wysokości 488,37 PLN na szkodę (...) K. ul. (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z dnia 31 marca 2015 roku sygn. akt II K 190/15/ S orzekł w tej sprawie następująco:

I. orzekając w zakresie czynów zarzuczanych oskarżonemu w punktach I.-IV. aktu oskarżenia uznał oskarżonego D. G. za winnego tego, że w dniu 27 lutego 2013 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P. co do której sprawę wyłączono do odrębnego postępowania i prawomocnie skazano, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów kosmetycznych:

- na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. — sklep w K. ul. (...), o łącznej wartości strat w wysokości 650 złotych,
- na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., sklep w K. ul. (...), o łącznej wartości strat w wysokości 314,90 złotych,
- na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., sklep w K. ul. (...), o łącznej wartości strat w wysokości 493 złote,
- na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., sklep w K. ul. (...), o łącznej wartości strat w wysokości 488,37 złotych,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

co stanowi występki z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 29 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G., Kancelaria Adwokacka w K., ul. (...), kwotę 1.033,20 (tysiąc trzydzieści trzy i <sup>20</sup>/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł osobiście oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony w swojej apelacji wprawdzie nie sprecyzował konkretnie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego, lecz z treści apelacji wynika, że oskarżony zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, iż oskarżony swoim zachowaniem w dniu 27 lutego 2013 r. wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Jak się wydaje oskarżony zarzucił także obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów.

Oskarżony wskazał, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności jego wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu przed sądem oraz odmówił wiarygodności wyjaśnieniom i zeznaniom złożonym w postępowaniu sądowym przez S. P., w których zgodnie podali oni, że sprawcą kradzieży była wyłącznie konkubina oskarżonego. Oskarżony wskazał, że jego wcześniejsze przyznanie się do winy było podyktowane jedynie chęcią uniknięcia tymczasowego aresztowania. Oskarżony zarzucił także, że zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym przez S. P. były sugerowane przez Policję, a ponadto znajdowała się ona wtedy w stanie głodu narkotykowego i chciała jak najszybciej wyjść na wolność.

Oskarżony wskazał również, że w trakcie zatrzymania jego oraz S. P. znaleziono przy nich łącznie 31 sztuk kosmetyków, a do sklepów zwrócono 48 sztuk. Nie wiadomo więc, skąd się wzięło dodatkowe 17 sztuk kosmetyków w postawionych zarzutach.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a polegającą na naruszeniu:

a) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego D. G.,

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego D. G. i świadka S. P.;

3. rażąco niewspółmierność kary wynikającą z pominięcia dyrektyw wymiaru kary wynikających z zasady prewencji indywidualnej.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu apelacji obrońca wskazał m.in., że oskarżony cechuje się nieprawidłową osobowością związaną z uzależnieniem od opiatów. W stosunku do takiego sprawcy na plan pierwszy powinna się wysuwać zasada prewencji indywidualnej, a priorytetem dążenie do resocjalizacji połączonej z leczeniem, a nie jedynie izolacja penitencjarna.

### **Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:**

Wywiedzione w sprawie obie apelacje były bezzasadne. Wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za słuszny w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, które są trafne i wyczerpująco uzasadnione, a przedstawioną w uzasadnieniu argumentację za przekonującą. Podstawę wyroku Sądu I instancji stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przeanalizowanych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, pozbawioną cech dowolności. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena dowodów przedstawiona przez Sąd I instancji jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i nie ma potrzeby w tym miejscu jej powtarzać.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji wydał wyrok w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie kompletnego i trafnie ocenionego materiału dowodowego i nie dopuścił się przy tym obrazy prawa procesowego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone było starannie, a dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, poddano wnikliwej ocenie. Ocena materiału dowodowego jest wszechstronna i rzetelna oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Podkreślić należy, że zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych może się ostać jedynie wtedy, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest natomiast uzasadniony, gdy sprowadza się, jak w niniejszym przypadku, do samego zakwestionowania stanowiska Sądu i polemiki z jego ustaleniami. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez Sąd istotnego błędu ustaleń faktycznych (wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64, wyrok SN z 1.03.2007 r., WA 8/07, OSNwSK 2007/1/559).

Z kolei zgodnie z tezą 1. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV K 175/07, OSNwSK 2007/1/1738, Biul.PK 2007/15/40, Prok.i Pr.-wkł. 2008/1/12, Prok.i Pr.-wkł. 2008/2/1, LEX 310665) „Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności”.

Co do zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. należy zauważyć, że obraza tego przepisu zachodzi wówczas, gdy Sąd orzekający opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału dowodowego, a jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 roku, V KK 43/08, publ. Lex nr 491252; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 roku, II KK 248/09, publ. Lex nr 583775).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokładnie przeanalizował cały zgromadzony materiał dowodowy oraz przekonująco opisał przesłanki, dla których dał wiarę jednym dowodom, a odmówił nadania waloru wiarygodności innym – w szczególności wyjaśnieniom oskarżonego i jego konkubiny składanym na etapie postępowania przed sądem. Brak jest przesłanek, które by uzasadniały zakwestionowanie dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, przeprowadzonego w tym zakresie rozumowania i dokonanej oceny zgromadzonych dowodów.

Sąd Odwoławczy zwraca jedynie uwagę, że w pełni prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji, iż tłumaczenie oskarżonego, dlaczego początkowo przyznawał się do winy, jest całkowicie nielogiczne. Oskarżony z uwagi na swoją uprzednią wielokrotną karalność miał niewątpliwie bogate doświadczenie co do tego, jak wygląda proces karny, w tym na etapie postępowania przygotowawczego i że raz dokonane przyznanie się do winy jest poważnym dowodem obciążającym i późniejsze wycofanie się z tego przez oskarżonego nie musi wcale zostać przez sąd uwzględnione. Twierdzenia oskarżonego, że jego przyznanie się do winy, jak również jego konkubiny, było sugerowane przez funkcjonariuszy Policji pod groźbą zastosowania tymczasowego aresztowania, uznać należy jedynie za przyjętą obecnie jego linię obrony. Taka wersja nie została przez oskarżonego w żaden sposób uprawdopodobniona i musi być uznana jedynie za próbę swojej obrony poprzez pomawianie funkcjonariuszy Policji o postępowanie naruszające procedury.

W pełni prawidłowo postąpił więc Sąd Rejonowy, odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom S. P. w tym zakresie, w jakim całość winy za przedmiotowe kradzieże miała ponosić konkubina oskarżonego, który z kolei miał nie być świadomym działań podejmowanych przez S. P..

Co do ilości kosmetyków znalezionych przy oskarżonym i jego konkubinie w trakcie ich zatrzymania wskazać należy, że – jak wynika z protokołów przeszukania tych osób – łącznie znaleziono przy nich 51 takich przedmiotów (k. 7-9,

16-18 akt II K 537/13/S). Podniesione przez oskarżonego w apelacji zarzuty, jakoby takich kosmetyków zabezpieczono przy zatrzymaniu tylko 31 sztuk, są więc całkowicie bezpodstawne i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jak wynikało przy tym z wyjaśnień S. P., trzy lakiery stanowiły jej własność (k. 46 akt II K 537/13/S). W tej sytuacji kwestionowana przez oskarżonego liczba 48 sztuk kosmetyków wynikająca z postawionych mu zarzutów jest jak najbardziej prawidłowa i nie może być skutecznie kwestionowana.

Odnosząc się do twierdzeń obrony odnośnie naruszenia zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.), wskazać trzeba, iż odnosi się ona do wyjaśniania na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości (zgodnie z brzmieniem art. 5 § 2 k.p.k. obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.), jakie ma organ prowadzący postępowanie, a nie strona. Wspomniał o tym choćby Sąd Najwyższy w punkcie 2. wyroku z dnia 8 września 2009 r., sygn. akt WA 26/09, OSNwSK 2009/1/1844: „Zawarty w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego naruszony jest jedynie wówczas, gdy sąd nabierze wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia lub co do interpretacji podlegającego zastosowaniu w sprawie przepisu, a następnie wobec braku możliwości usunięcia tych wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Tylko niedające się usunąć wątpliwości (a nie wszystkie) i to wątpliwości, które zrodzą się u organu procesowego (sądu orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.” W niniejszej sprawie ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy nie miały co do winy oskarżonego wątpliwości, które należałoby rozstrzygać w oparciu o tę zasadę.

W ocenie Sądu Odwoławczego wina oskarżonego co do przypisanego mu ostatecznie czynu została w sposób bezsporny wykazana a przeciwne twierdzenia obu apelacji w tym zakresie są jedynie nienadającą się do zaakceptowania subiektywną polemiką z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym i w pełni logiczną i swobodną oceną zebranego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji.

Odnosnie zarzutu wymierzenia oskarżonemu rażąco niewspółmiernie surowej kary, to stwierdzić należy, że nie mógł on zostać uwzględniony.

W orzecznictwie wielokrotnie już podnoszono słuszny pogląd, że rażąca niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (tak orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 września 2001 roku, sygn. akt II Aka 154/01).

Inaczej mówiąc zmiana kary w instancji odwoławczej nie może nastąpić w każdym wypadku, w którym jest możliwa wedle własnej oceny sądu odwoławczego, lecz tylko wtedy, gdy kara orzeczona nie daje się zaakceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej, rażącej, wręcz „bijącej w oczy” (tak wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 roku – KZS 4/96 poz. 42). Tak więc zmiana kary w instancji odwoławczej nie może nastąpić w razie różnicy niewielkiej, nieznacznej. Na gruncie cytowanego powyżej art. 53 k.k. nie chodzi zatem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz akceptować.

Kierując się wyżej wskazanym rozumowaniem należy stwierdzić, że wymierzona oskarżonemu D. G. przez Sąd I instancji bezwzględna kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie jest niewspółmiernie surowa. Mając na uwadze wskazane przez Sąd I instancji prawidłowo okoliczności obciążające w stosunku do oskarżonego tak ustalonej kary nie sposób uznać za rażąco surową. Oskarżonego obciąża przede wszystkim jego uprzednia wielokrotna karalność i to głównie za przestępstwa podobne, tj. przeciwko mieniu. Oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy miał także na uwadze – co wynika z pisemnych motywów wyroku – okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonego.

Jednak przy takiej przewadze okoliczności obciążających i ich charakterze, a w szczególności dotychczasowej linii życiowej oskarżonego wyrażającej się wielokrotną karalnością, nie sposób było przyjąć wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która by umożliwiała zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności czy też złagodzenia wymierzonej kary poprzez jej obniżenie.

Wskazywana przez obronę w uzasadnieniu apelacji okoliczność uzależnienia oskarżonego od narkotyków nie mogła przynieść zamierzonego efektu w postaci złagodzenia wymierzonej kary, skoro zgodnie z art. 31 § 3 k.k. stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie czy ograniczenie poczytalności nie jest brany pod uwagę, jeżeli sprawca chociażby mógł przewidzieć taki stan. Biegli psychiatry w swojej opinii nie stwierdzili natomiast u oskarżonego ograniczonej poczytalności. Sam oskarżony deklarował, że narkotyk bierze sporadycznie (k. 60-63). Z kwestionariusza zebrania informacji przez specjalistę terapii uzależnień wynika natomiast, że podstawowym zaleceniem było wobec oskarżonego leczenie ambulatoryjne, a dopiero w razie jego niepowodzenia – leczenie w ośrodku stacjonarnym (k. 110-119). W tej sytuacji nie sposób uznać, aby stopień uzależnienia od środków odurzających uzasadniał stosowanie wobec podejrzanego kary łagodniejszego rodzaju, co mogłoby przecież wywołać u niego mylne przekonanie, że stan uzależnienia niejako usprawiedliwia jego przestępcze działania i jest w zasadzie dobrym środkiem do uniknięcia poważnych konsekwencji karnych swojego postępowania. Stan oskarżonego pozwala mu na podjęcie dobrowolnego leczenia odwykowego, zależne jest to jedynie od jego woli. Nie ma więc przeszkód aby oskarżony poniósł konsekwencje prawne swoich czynów adekwatne do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynów – a za takie uznać należy karę wymierzoną w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy ostatecznie nie znalazł żadnych podstaw do uznania wniesionych w niniejszej sprawie apelacji za zasadne. Zaskarżony wyrok należało więc zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k. utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się też żadnych innych przyczyn przemawiających za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, określanych jako bezzwzględne przyczyny odwoławcze i opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. G., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 516,60 złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

Biorąc pod uwagę, że oskarżony przebywa aktualnie w zakładzie karnym, w niniejszej sprawie wymierzono mu bezzwzględną karę pozbawienia wolności, przed zatrzymaniem utrzymywał się tylko z prac dorywczych i nie ma wartościowego majątku, Sąd Odwoławczy zwolnił go w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

SSO Ireneusz Bieniek SSO Grażyna Paweła-Gawor SSR (del.) Łukasz Woźniak